KURIER OSOWSKI

Miesięcznik Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii Nr 7 w Warszawie, Nr 40, Marzec '21

Cześć !

Roooozpędzamy się :D przed Wami drugi numer Kuriera w tym roku szkolnym!

Co tym razem czeka na Was? Dzień Kobiet, kącik kucharski, Dzień Św. Patryka i wiele innych, naszym zdaniem, ciekawych i przydatnych informacji.

Nie tracąc czasu na czytanie długiego wstępniaka zabierajmy się do czytania :)

Miłej lektury życzy

Zespół Redakcyjny

Co ciekawego w numerze...

DZIEŃ KOBIET	STR. 3
DZIEŃ ŚWIĘTEGO PATRYKA	STR. 4
WYKREŚLANKA	STR. 5
TRADYCJE KULINARNE	STR. 6
10 NAJWIĘKSZYCH PROBLEMÓW NASTOLATKÓW	STR. 9
KORCZAK	STR. 11
APEL DZIECKA	STR. 13
NAJLPESZE TEKSTY PIOSENEK - KONKURS	STR. 14
HUMOR	STR. 15

W tym numerze chcieliśmy podziękować za udział w konkursie - Najlepszy tekst piosenki. Wygrały dwie osoby i ich teksty umieszczamy w tym numerze. Wygrani to Jakub Jaworski i Paweł Kryśkiewicz. Gratulujemy!

Cieszymy się także z tego, że nawiązaliśmy współpracę z samorządem szkolnym oraz z Panem Łukaszem Kania i jego kucharzami.
Dodatkowe i szczególne podziękowania dla Pani K. Koc

Chcieliśmy Was, naszych czytelników poprosić o zgłaszanie się z nowymi pomysłami co do funkcjonowania naszej gazetki, konkursów jakie byście chcieli przygotować. Każdy pomysł jest mile widziany.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Krzysztof Malarz - redaktor naczelny Mariusz Stanisławski - z-ca redaktora Krzysztof Gorczyca - z-ca redaktora, oprac. graficzne

MOS7
Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii
Nr 7 w Warszawie

ul. Osowska 81
04-351 Warszawa
NIP: 113-26-85-159

tel. 22 516 98 20
fax: 22 516 98 30

Dzień Kobiet - skąd wzięło się to święto?

8 marca w różnych krajach na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Kobiet. Korzenie święta sięgają 1909 r. i wydarzeń zorganizowanych w USA przez Socjalistyczną Partię Ameryki.

Jako początek Dnia Kobiet wskazuje się zwykle wydarzenia z 1909 r. Wówczas (choć 28 lutego, a nie 8 marca) Socjalistyczna Partia Ameryki zorganizowała w Nowym Jorku obchody Narodowego Dnia Kobiet. Według niektórych źródeł miały one upamiętniać strajk robotnic z 8 marca 1857 r., jednak część badaczy wskazuje, że teza ta nie ma solidnych podstaw.

W sierpniu 1910 r. w Kopenhadze odbyła się Międzynarodowa Konferencja Socjalistycznych Kobiet. Zaproponowano na niej obchody Dnia Kobiet, jednak nie ustalono konkretnej daty.
Pierwsze prawdziwie światowe uroczystości odbyły się w kolejnym roku. 19 marca 1911 r. ponad milion ludzi w Niemczech, Austrii, Danii i Szwajcarii wyszło na ulice, by upomnieć się o prawa kobiet do głosowania i sprawowania publicznych urzędów.

W kolejnych latach w niektórych krajach obchody Dnia Kobiet zorganizowano właśnie 8 marca. Tego też dnia (według kalendarza gregoriańskiego) w 1917 r. w Petersburgu na ulice wyszły kobiety pracujące w przemyśle tekstylnym, rozpoczynając w ten sposób rewolucję lutową, która wkrótce doprowadziła do upadku caratu. Po dojściu do władzy bolszewików 8 marca stał się oficjalnym świętem w Związku Sowieckim, choć jako dzień wolny od pracy ustanowiono go dopiero w 1965 r.

Dzień Kobiet 8 marca zaczął być obchodzony na całym świecie przede wszystkim przez ruchy komunistyczne i socjalistyczne.

W 1977 r. ONZ zachęciła wszystkie kraje członkowskie, by ustanowiły 8 marca dniem praw kobiet i pokoju na świecie.

Dzień Kobiet. W jakich krajach jest oficjalnym świętem?

Dzień Kobiet jest oficjalnym świętem w Afganistanie, Angoli, Armenii, Azerbejdżanie, Białorusi, Burkina Faso, Erytrei, Gruzji, Gwinei-Bissau, Kambodży, Kazachstanie, Kubie, Laosie, Mołdawii, Mongolii, Nepalu, Rosji, Tadżykistanie, Turkmenistanie, Ukrainie, Uzbekistanie, Wietnamie
i w Zambii.

W Chinach i na Madagaskarze 8 marca jest dniem wolnym od pracy tylko dla kobiet.
W niektórych krajach, takich jak Rumunia czy Bułgaria Dzień Kobiet obchodzony jest razem z Dniem Matki.

Liczne wydarzenia z okazji Dnia Kobiet są organizowane również we Francji i we Włoszech.

Dzień Kobiet w Polsce.

W czasach PRL Dzień Kobiet był szeroko obchodzony w Polsce w zakładach pracy, szkołach czy urzędach. Kobietom z tej okazji wręczano goździki i prezenty takie jak np. rajstopy. W późniejszym okresie goździki zaczęły być wypierane przez tulipany.
Obecnie co roku 8 marca (lub w okolicach tego dnia) środowiska feministyczne organizują w
naszym kraju manify, czyli demonstracje upominające się o prawa kobiet.
W tym roku w Warszawie Strajk Kobiet zorganizował demonstrację na Rondzie Dmowskiego (nazywanym przez tę organizację Rondem Praw Kobiet). Były na niej m.in. zbierane podpisy pod projektem ustawy legalizującej w Polsce aborcję. Podobne manifestacje odbyły się w całej Polsce.

Dzień Świętego Patryka

17 marca obchodzony jest Saint Patrick's Day, czyli Dzień Świętego Patryka.

Jest to święto wszystkich ludzi o irlandzkich korzeniach. Dzisiaj jest to również okazja do wielu spotkań towarzyskich i zabaw.

Ale skąd się właściwie wzięła ta tradycja i kim był ów Patryk?

Święty Patryk to patron Irlandii. Urodził się w 387 roku w Wielkiej Brytanii, w religijnej rodzinie. Rodzice nadali mu imię Padraig.
W wieku 16 lat został porwany przez najeźdźców irlandzkich i zabrany do Irlandii. Tam zajmował się wypasem owiec. W Irlandii w tamtych czasach nie było Chrześcijan. Padraig czuł się bardzo samotny, więc dużo się modlił. Mając 20 lat, uciekł od swoich porywaczy. Udało mu się znaleźć kapitana statku, który zgodził się zabrać go do Wielkiej Brytanii. Tam ponownie spotkał się ze swoją rodziną. Wtedy zdecydował, że zostanie księdzem. Niedługo potem został biskupem i postanowił wrócić do Irlandii, by tam nawracać ludzi. Prze kolejne 40 lat nauczał Irlandczyków o Bogu. Mówi się, że to właśnie święty Patryk, nawracając Irlandię, wypędził z niej wszystkie węże.
Umarł 17 marca 461 roku, w tym samym miejscu, w którym wybudował swój pierwszy kościół.

Dzień Świętego Patryka obchodzi się nie tylko w Irlandii.

W Stanach Zjednoczonych mieszkańcy organizują parady z okazji tego święta.

Motywem przewodnim jest kolor zielony. Na zielono farbowana jest woda w wielu fontannach a nawet rzekach.

Ważnym symbolem Dnia Świętego Patryka jest koniczyna (ang. shamrock) oraz skrzat nazywany *leprechaun*. Mówi się, że jeśli uda się komuś złapać skrzata, to odda on swój kociołek ze złotem.

Co jeszcze jest symbolem Saint Patrick's Day? Znajdź w wykreślance.

Have fun!!!

Tekst; Karolina Koc

Tradycje kulinarne

Potrawy goszczące na wielkanocnym stole mają swoją bardzo istotną symbolikę, stąd też ich obecność jest nie przypadkowa.

Chleb – podstawowy pokarm, który dla chrześcijan jest najważniejszym symbolem, przedstawiającym ciało Chrystusa (dawniej jego miejsce zajmowała pascha). **Gwarantuje pomyślność i dobrobyt.** Do święcenia odkrawamy kawałek z chleba, który będziemy jeść podczas wielkanocnego śniadania.

Pieprz i sól – wykorzystuje się je do przyprawienia jajek oraz innych potraw, które jemy podczas wielkanocnego śniadania. Czarny zmielony pieprz w święconce nawiązuje do gorzkich ziół, które dawniej Żydzi dodawali do charosetu (rodzaj sosu). Robili to na pamiątkę ciężkiej, niewolniczej pracy przy produkcji cegieł w Egipcie. Natomiast sól dodaje potrawom smaku, chroni przed zepsuciem i ma właściwości oczyszczające. Kiedyś wierzono, że potrafi odstraszyć zło. **Bez soli nie ma życia.** Dla chrześcijan symbolizuje sedno życia i prawdy, stąd też mówimy o „soli ziemi" – tak Jezus nazwał swoich uczniów, wybrańców.

Jajko – **zapewnia płodność**. Symbolizuje życie i choć weszło do święconki najpóźniej, najbardziej kojarzy się ze Świętami Wielkanocnymi. Do koszyczka wkładamy jajka ugotowane na twardo. Dla ozdoby można dodać także wydmuszki i kolorowe pisanki.

Chrzan – korzeń chrzanu symbolizuje krzepę i siłę. Ma przynieść nam dobre zdrowie. **Wzmacnia właściwości pozostałych potraw**, które są w wielkanocnej święconce. Najlepiej, gdy korzeń chrzanu święcimy w kawałku. Później kroimy go na cienkie plasterki i częstujemy nim biesiadników. Jednak współcześnie najczęściej święcimy starty chrzan.

Ser – oznacza przyjaźń, **porozumienie między człowiekiem a przyrodą**. Gwarantuje zdrowie i rozwój stada domowych zwierząt: krów, kóz i owiec, od których pochodzi.

Wędlina – najczęściej szynka albo kiełbasa, czyli głównie wyroby z wieprzowiny. Przynosi **zdrowie, płodność i dostatek.**

Ciasto – pojawiło się w koszyczkach dość niedawno. Jest znakiem umiejętności i doskonałości. Nie chodzi tu o gotowe wypieki i słodkości. Zgodnie z tradycją musi to być kawałek ciasta **domowego wypieku,** najlepiej drożdżowej baby.

Pani Hanna Szymanderska tak opisała polską Wielkanoc *„…po mszy rannej pożywiają święcone. Nasamprzód jedzą po kawałeczku jajka, potem po kawałku chleba, wreszcie cielęcinę pieczoną, słoninę, kiełbasę. Wszystko zmieszane z chrzanem a potem obiad składający się z rosołu, mięsa, kaszy. Potem ciasta, baby, serniki i tak przez cały dzień. (…) Pieczenie bab wielkanocnych było wielkim wydarzeniem. Przygotowania rozpoczynano już w poniedziałek albo wtorek wielkiego tygodnia, pieczenie odbywało się w Wielki Piątek.”*

Podstawowe zakąski z jaj.

Jaja w sosach zimnych – ugotowane na twardo jajo, w całości lub przekrojone na pół wzdłuż, układa się na półmisku i zalewa sosem zimnym np. majonezem, tatarskim, chrzanowym, musztardowym. Można udekorować szczypiorem.

Jaja garnirowane – ugotowane na twardo jaja przekrojone na pół lub ćwiartki i owija plastrami szynki, wędzonego łososia, śledziem, garniruje kawiorem, krewetkami. Ugarnirowane (udekorowane) jaja ułożyć na postumencie z sałatki jarzynowej lub plastrach ogórka, pomidora.

Jaja nadziewane – ugotowane na twardo jaja, obrane ze skorupki, przecina się na połowę i delikatnie wyjmuje żółtko. Nadzienie przygotowuje się z żółtek utartych lub zmielonych wraz z dodatkami np. z rybą wędzoną, szynką, śledziem, serami podpuszczkowymi. Aby masa miała odpowiednią konsystencję, dodaje się majonez. Po przyprawieniu zagłębienie po żółtku nadziewa się sporządzoną masą. Można lekko skroić wypukłą stronę jaja, aby się nie przesuwały i stabilnie leżały na półmiskach. Wskazane jest jednakowe udekorowanie jaj.

Jaja faszerowane (nadziewane w skorupkach) – ugotowane na twardo jaja należy w skorupce przekroić na pół wzdłuż. Białko i żółtko wyjmuję się ze skorupki i sieka z dodatkami np. ugotowanymi suszonymi grzybami. Całość należy wymieszać z przyprawami, surowym jajem lub tylko żółtkami, posiekanymi świeżymi ziołami. Tak sporządzonym farszem napełnia się połówki skorupek, lekko ugniatając. Powierzchnie jaja panieruję się w bułce tartej i powoli smaży na maśle. **Podaje się gorące.**

Więc, każdy już wie, że jaja faszerowane są w skorupkach a jaja nadziewane …

Pamiętam, że jako dziecko razem z moimi braćmi w Wielką Sobotę chodziłem ponad 4 km ze święconką do parafialnego kościoła. Po drodze spotykaliśmy swoich „ziomali” ze szkoły i tak nawet nasza droga trwała kilka godzin. W moim rodzinnym domu do dnia dzisiejszego to najmłodsi chodzą święcić pokarmy, teraz dzieci mojego brata. Zawsze, gdy wnosi się święconkę do domu należy wypowiedzieć słowa **Święcone w domu, robactwo z domu**.

Koszyczek należy postawić na takim miejscy by do wielkanocnego śniadania był nie-przestawiany. Takie działania mają zapobiec przed plagami robactwa w domu np. mrówek, much. Pamiętam to jak moja prababcia przypominała nam wręczając koszyczek ze święconką.

Tekst; Łukasz Kania

10 największych problemów współczesnych nastolatków

Współcześnie nastolatkowie zmagają się z wieloma problemami, których nie doświadczali ich rodzice lub które były mniej powszechne. Obecnie nastolatek musi zmierzyć się z wieloma trudnymi sytuacjami, które dotyczą różnych sfer – emocjonalnej, społecznej, poznawczej. Warto wiedzieć, z czym zmagają się nastolatki, aby lepiej je zrozumieć i mieć szansę pomóc. Dostępność internetu zmieniła skalę problemów, które były kiedyś obecne w życiu młodych ludzi, ale nie tak wyraźnie, jak dzisiaj. Obecnie internet, publikacje w social mediach mają ogromny wpływ na współczesne nastolatki. Duża część ich życia jest związana z wirtualnymi aktywnościami. Dzięki byciu online – uczą się, bawią, ćwiczą, poznają nowe osoby.

1.Depresja

Obecnie uważana za chorobę cywilizacyjną, jej wskaźnik depresji rośnie z roku na rok. Niektórzy badacze rosnący problem depresji wiążą z aktywnością w internecie. Poświęcenie bardzo dużej ilości czasu na kreowanie siebie w internecie i konsumowanie treści zabiera nastolatkom czas na sport, spotkania z rówieśnikami w rzeczywistości, rozwój swoich zainteresowań.

To, co powinno zaniepokoić rodziców i opiekunów: zbyt dużo snu lub bezsenność, wycofanie się z dotychczasowych relacji, zmiana zachowania – rozdrażnienie, płaczliwość, negatywizm, myśli samobójcze. W takiej sytuacji należy zwrócić się o pomoc do specjalisty – psychologa lub psychoterapeuty.

2.Nękanie/zastraszanie

Cyberprzemoc to termin związany z doświadczaniem zastraszania, nękania, otrzymywania gróźb oraz prześladowanie za pomocą mediów społecznościowych, stron www, komunikatorów dostępnych online. Internet umożliwia szybsze i trwalsze prześladowanie nielubianych osób.

Rozmowa z dzieckiem na temat bezpieczeństwa w sieci, komunikatów i komentarzy, jakie dostaje. Szybkie reakcja w sytuacji, kiedy Twoje dziecko zostanie ofiarą cyberprzemocy – interwencja w szkole, u rodziców prześladowców, na policji pokażą dziecku, że nie jest samo, a Ty stoisz po jego stronie i zrobisz wszystko, aby mu pomóc.

3.Aktywność seksualna

Z badań wynika, że nastolatkowie akceptują seks pozamałżeński, szczególnie kiedy towarzyszy mu uczucie. Doświadczenia inicjacji seksualnej deklaruje 54% badanych uczniów, przeważają chłopcy. Najczęściej deklarowany wiek pierwszych kontaktów seksualnych to 17 lat – 32% badanych. Jako formę antykoncepcji nastolatki najczęściej wymieniają prezerwatywy ok. 76,6%, następnie tabletki antykoncepcyjne – 22,3%.

Nastolatki zmagają się ze swoją seksualność oraz presją rówieśniczą i seksualizacją treści w internecie oraz telewizji. Warto rozmawiać z dzieckiem o seksie, o bezpieczeństwie oraz budować zaufanie w taki sposób, aby dziecko zwróciło się do nas o pomoc, kiedy będzie tego potrzebowało.

4.Narkotyki i substancje psychoaktywne

Najczęściej zażywanym narkotykiem przez młodzież jest marihuana, nastolatki mają też dostęp do "twardych narkotyków". Niebezpiecznymi substancjami odurzającymi są dopalacze, które są nieznanymi mieszankami różnych, często bardzo trujących substancji, których działanie jest nieznane. Odurzanie się dopalaczami rośnie, ponieważ są łatwo dostępne dla nastolatków. Często młode osoby próbują z ciekawości, z chęci zaimponowania grupie, nie zdają sobie sprawy, jak łatwo mogą się uzależnić.

5.Alkohol

Jeden z najpowszechniejszych środków zmieniający stan świadomości jest alkohol. W Polsce do kupienia przez osoby po ukończeniu 18. roku życia. Spożycie alkoholu ciągle wzrasta, a jego wpływ można zaobserwować na podstawie kłopotów z nauką, rozluźnieniu więzów społecznych, braku przestrzegania granic oraz konwenansów. Alkohol w wyraźny, negatywny sposób wpływa na funkcjonowaniu układu nerwowego. Od alkoholu szybciej uzależniają się dziewczyny niż chłopcy.

6.Zaburzenia odżywiania
Otyłość oraz anoreksja – dwie choroby z tego samego kontinuum. Często nastolatki sięgają po jedzenie jako formę nagrody, odstresowania się, pochłaniają wielkie ilości jedzenia. Z drugiej strony presja związana ze szczupłym wyglądem jest coraz większa – dlatego głodówki, ograniczanie kalorii i nadmierna aktywność fizyczna mogą prowadzić do rozwinięcia się anoreksji.
Zdrowy tryb życia, racjonalna dieta to podstawy prawidłowego rozwoju człowieka, porozmawiaj ze swoim dzieckiem, co jest dla niego ważne oraz jakie działania może podjąć, aby osiągnąć swoje cele w sposób bezpieczny.

7.Problemy szkolne
Trudności z przyswojeniem materiału, nieradzenie sobie w sytuacjach stresowych, agresja w stosunku do siebie i innych, brak poczucia sukcesu i przynależności do grupy – powoduje, że szkoła może być bardzo trudnym doświadczeniem dla nastolatka. Nastolatek spędza większość dnia w szkole, gdzie nie zawsze czuje się komfortowo i spokojnie. Często jest narażony na różne trudne sytuacje.

8.Presja rówieśnicza
Znaczenie grupy dla nastolatka jest ogromne. Podziw osób z grupy to najwyższe uznanie, dla którego chłopiec lub dziewczyna są w stanie wiele poświecić. Odpowiedni wygląd, postawa, kreowanie siebie w social mediach, brak świadomości konsekwencji swojego postępowania – palenie papierosów, używanie narkotyków i alkoholu, oglądanie pornografii czy stosowanie wobec innych przemocy – może mocno zaważyć na życiu młodego człowieka.

9.Media społecznościowe
Są dobrodziejstwem i przekleństwem nastolatków. Facebook, Instagram, Twitter pomaga poznawać nowych ludzi, dzielić się pasjami i zainteresowaniami, uczyć się nowych rzeczy. Z drugiej strony kreują idealny świat, do którego wielu młodych ludzi chce dążyć. Dodatkowo brak ostrożności i odpowiedniego przewidywania konsekwencji, może skończyć się rozpowszechnieniem erotycznych zdjęć lub doświadczeniem cyberprzemocy.

10.Przemoc na ekranie
Ekspozycja na przemoc krwawe gry, filmy i programy narażają nastolatka na przyzwyczajenie się do przemocy, uznanie jej za coś naturalnego. Rozmowa o tym, co oglądają dzieci, jak postrzegają publikowane w social mediach artykuły i filmiki z rodzicami najbardziej chroni je przed zgubnymi skutkami przemocy. Im więcej przemocy oglądają rodzice, tym bardziej dzieci uznają to za coś naturalnego. Często rodzice chcą myśleć o swoich dzieciach jak o maluchach, które jeszcze nie rozumieją świata i nie mają do czynienia z różnymi poważnymi problemami. Im szybciej dostrzeżemy trudności nastolatków, będziemy z nimi rozmawiać i proponować im różne sposoby radzenia sobie, tym bezpieczniej pomożemy im zmierzyć się ze światem.

Bibliografia:
Młodzież 2019 - raport z badania sfinansowanego przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, CBOS, Warszawa, 2019
Blog: babyboom.pl

Korczak - historia pedagoga

Wychowawca, pedagog, lekarz, pisarz, publicysta, działacz społeczny, teozof, mason, obywatel, Polak, Żyd. Korczak to nie tylko autor książek o Maciusiu i Kajtusiu, prekursor praw dziecka, opiekun dzieci. Kim naprawdę był Janusz Korczak? Korczak, jakiego nie wszyscy znamy…

1. Data urodzenia: 1878 czy 1879?
"Jutro kończę 63 albo 64 lata" – napisał Korczak w swoim "Pamiętniku" 21 lipca 1942 roku, a więc dokładnie na dwa tygodnie przed śmiercią. Dlaczego Korczak nie wiedział, w którym roku się urodził? Wydaje się, że ma to związek z zaniedbaniem formalności, którego dopuścił się jego ojciec. Józef Goldszmit dość długo zwlekał z wyrobieniem chłopcu metryki. Jakie było tego podłoże? Jakąś rolę mogło odegrać wahanie ojca, który rejestrując narodziny syna musiał zdecydować o jego chrześcijańskiej bądź żydowskiej tożsamości (patrz p. 2) - choć dziś badacze coraz częściej podają takie rozumowanie w wątpliwość. W efekcie do dzisiaj nie wiadomo, czy Janusz Korczak urodził się 22 lipca 1878 czy 1879 roku.

2. Hersz (Henryk) Goldszmit
Człowiek, którego rok obchodziliśmy w 2012 roku w Polsce, naprawdę nazywał się Henryk Goldszmit, a w zasadzie Hersz Goldszmit, bo takie imię syn Cecylii z d. Gębickiej i Józefa Goldszmita otrzymał w urzędzie. Było to zgodne z żydowską tradycją, nakazującą żeby chłopiec otrzymał imię po dziadku. W następnych latach przyjęło się, że Hersz było imieniem odświętnym, a na co dzień używano imienia Henryk. Z perspektywy czasu wydaje się, że wybór imienia miał głębsze symboliczne znaczenie: Korczak poszedł w ślady dziadka, który w Hrubieszowie działał jako lekarz, założył tam też Szpital Starozakonnych. Przede wszystkim jednak wybór imienia i zarejestrowanie go w "kancelaryi dla wyznań niechrześcijańskich" równoznaczny był z wyborem narodowej tożsamości, z perspektywy historii miał się okazać wyborem tragicznym.

3. Korczak – dekadentem?
Lata studiów to też w życiu Korczaka okres burzliwej przyjaźni z Ludwikiem Stanisławem Licińskim, poetą i pisarzem, który zanim w młodym wieku zmarł, zapisał się w historii literatury jako autor dekadenckich opowiadań opisujących warszawskie środowisko społecznego marginesu. Z Korczakiem połączyły go całonocne eskapady, wyprawy po niebezpiecznych zaułkach Starego Miasta i Powiśla: tam poeta przeklęty i przyszły pedagog poznawali środowisko prostytutek i alfonsów, opryszków i pijaków. O tych wędrówkach z Korczakiem Liciński pisał: "Zwiedzaliśmy razem lupanary i szynki, włóczyliśmy się razem po piaszczystych brzegach Wisły, obchodziliśmy imieniny prostytutek, zapijaliśmy się wstrętną cuchnącą wódką z nożowcami". Rodzaj portretu Korczaka (występującego tam pod imieniem Janusz) pozostawił Liciński w opowiadaniu "Dziwne rzeczy" z cyklu "Halucynacje". Sam zmarł w 1908 roku w wieku 34 lat na gruźlicę.

4. Sierocińce Korczaka – ile ich było?
Od 1905 roku, po skończeniu studiów Korczak pracuje w mieszczącym się przy ulicy Śliskiej 51 (obecnie Sienna 60) Szpitalu Baumanów i Bersonów, jednocześnie prowadzi własną praktykę, jeżdżąc do małych pacjentów. Nowy rozdział w życiu Korczaka pedagoga zaczyna się 14 czerwca 1911 roku, kiedy to dzięki staraniom Towarzystwa "Pomoc dla Sierot", w którego zarządzie działał Korczak, przy ulicy Krochmalnej 92 położono kamień węgielny pod budowę Domu Sierot. Budynek (który stoi zresztądo dziś – jest w nim dom dziecka i Ośrodek Badań Korczakianum - Oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy; ten odcinek Krochmalnej nazywa się dziś Jaktorowska) otwarto 7 października 1912 roku (w tym roku mija sto lat od tej chwili), sfinansowany został z pieniędzy uzyskanych od bogatych warszawskich Żydów - przemysłowców i filantropów. Od tego momentu przez następne 30 lat Korczak wraz ze Stefanią Wilczyńską poświęci się prowadzeniu Domu Sierot przy Krochmalnej – choć adres się zmieniał.

Na początku listopada 1940 roku po utworzeniu getta Korczak z panią Stefą i wychowankami muszą opuścić Krochmalną, która znajdowała się teraz poza, i przenieść się do budynku Państwowej Szkoły Handlowej Męskiej przy ul. Chłodnej 33. Rok później pod koniec października 1941 na skutek kolejnej zmiany granic "dzielnicy zamkniętej" Dom Sierot przenosi się znowu – tym razem do budynku przy Siennej 16/Śliskiej 9, a więc niedaleko Szpitala Bersonów, w którym w dużym stopniu upłynęła młodość Korczaka. Po raz ostatni dzieci musiały się wyprowadzać 5 sierpnia 1942 roku – poszły wtedy ze swoimi wychowawcami na Umschlagplatz.
Ale to tylko połowa sierocińcowego życia Korczaka. 15 listopada 1919 roku w Pruszkowie, pod Warszawą, otwarty zostaje robotniczy internat Nasz Dom, założony przez Marynę Falską i prowadzony wspólnie z Korczakiem w oparciu o jego bogate doświadczenia. W 1928 roku Nasz Dom przenosi się na Bielany do nowego budynku, zaprojektowanego specjalnie z myślą o potrzebach sierocińca. Korczak w Naszym Domu pracował do 1935 roku, kiedy to nastąpiło znaczne osłabienie współpracy z Falską.

Jednak Dom Sierot i Nasz Dom nie wyczerpują wszystkich domów opieki, z którymi zawodowo związany był Korczak. Lista ta będzie niepełna bez wspomnienia o ostatnim wychowawczym doświadczeniu w życiu Korczaka. 9 lutego 1942 roku – a więc na kilka miesięcy przed śmiercią - Korczak składa podanie o objęcie posady wychowawcy w Głównym Domu Schronienia przy ulicy Dzielnej 39. W tym okresie było to prawdziwe piekło na ziemi, nawet w getcie owiane ponurą legendą – miejsce, do którego zwoziło się osierocone dzieci z całej zamkniętej dzielnicy, gdzie rolę opiekunów pełniły podejrzane typy, gdzie codziennie w katastrofalnych warunkach dziesiątkami umierały malutkie dzieci, a dla tych które jeszcze żyły nie było żadnej nadziei. Nawet w tym czasie, w tym infernalnym "domu przedpogrzebowym" Korczak wierzył, że można coś zmienić, coś jeszcze zrobić.

5. W ziemi obiecanej - Palestyna

Korczak dwa razy wyjeżdża do Palestyny. Po raz pierwszy w 1934 roku. Korczak spędza cały pobyt w kibucu Ein Harod. Dwa lata później wyjeżdża znowu – podczas tej drugiej podróży zwiedza Tel Awiw, Hajfę, Jerozolimę, odwiedza kibuce, przygląda się z bliska ciężkiemu życiu osadników, nowym konfliktom z ludnością arabską. Obie podróże były dla Korczaka bardzo inspirujące: po powrocie z drugiej zaczął pisać prozę o dzieciństwie Mojżesza, miała ona zapoczątkować cykl opowieści o dzieciach biblii. W ostatnich latach przed wybuchem wojny coraz bardziej realnie rozważa możliwość wyjechania na stałe do Izraela – faszyzacja życia politycznego w Polsce i szalejący w całej Europie antysemityzm, oraz pogłębiająca się depresja – wszystko to miało udział w decyzji, przeważało szalę. Jeszcze 2 sierpnia 1939 roku w liście dopytywał znajomą w Palestynie o możliwość przyjazdu. Nie wyjechał. W maju 1939 roku po ponad roku spędzonym w Palestynie – jakby w przeczuciu zbliżającego się nieszczęścia – do Polski wróciła Stefania Wilczyńska. Wkrótce razem z Korczakiem i swoimi dziećmi poszła na śmierć.

6. Czy Korczak dobrowolnie towarzyszył swoim wychowankom do Treblinki?

Popularna legenda powtórzona po wielokroć głosi, że Korczak dobrowolnie udał się ze swoimi wychowankami na Umschlagplatz, a stamtąd do Treblinki. Co z tego zdania wynika? Słowo "dobrowolnie" może sugerować, że Korczak miał jakiś wybór, to znaczy, że albo mógł się w jakiś sposób uratować albo mógł po prostu nie udać się na Umschlagplatz (ergo nie był Żydem).

Prośba dziecka - Janusz Korczak

Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.

Nie bój się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję - poczucia bezpieczeństwa.

Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko ty możesz pomóc mi zwalczyć zło, póki jest to jeszcze w ogóle możliwe.

Nie rób ze mnie większego dziecka, niż jestem. To sprawia, że przyjmuje postawę głupio dorosłą.

Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w cztery oczy.

Nie chroń mnie przed konsekwencjami. Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.

Nie wmawiaj mi, że błędy, które popełniam, są grzechem. To zagraża mojemu poczuciu wartości.

Nie przejmuj się za bardzo, gdy mówię, że cię nienawidzę. To nie ty jesteś moim wrogiem, lecz twoja miażdżąca przewaga!

Nie zwracaj zbytniej uwagi na moje drobne dolegliwości. Czasami wykorzystuję je, by przyciągnąć twoją uwagę.

Nie zrzędź. W przeciwnym razie muszę się przed tobą bronić i robię się głuchy.

Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie tłamszony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.

Nie zapominaj, że jeszcze trudno mi jest precyzyjnie wyrazić myśli. To dlatego nie zawsze się rozumiemy.

Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.

Nie bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i wtedy tracę całą moją wiarę w ciebie.

Nie odtrącaj mnie, gdy dręczę cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić cię o wyjaśnienia, poszukam ich gdzie indziej.

Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.

Nie rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia. Nie wyobrażaj sobie, iż przepraszając mnie stracisz autorytet. Za uczciwą grę umiem podziękować miłością, o jakiej nawet ci się nie śniło.

Nie zapominaj, że uwielbiam wszelkiego rodzaju eksperymenty. To po prostu mój sposób na życie, więc przymknij na to oczy.

Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosnę. Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku w tym galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się to udało.

Nie bój się miłości. Nigdy.

Konkursowe teksty piosenek

To jest o Osowskiej
taka jest tu cała prawda
to jest MOS 7 i taka była ta prawda

Ciągle coś robimy
zajęcia plus lekcje
pana 5 dni tu w tygodniu
no to ciągle coś od rana

Jakieś zawodziki nawet w dobra stronę idą takie życie
to jest bajka siłką no i ping pong
Moje życie tutaj jeszcze nigdy tu nie znikło
Taka cała prawda ja waleczny rycerz z piłką

Zarąbiste tu jedzenie ciotki robią tutaj one się starają żeby było miło u nas

Pamiętajcie mordy to jest MOS Osowska tutaj za braci wznieci się nawet pożar

To już jest koniec ostatniego wersu bo bez niego nawet nie miało by to sensu pamiętajcie mordy kiedyś był charakter teraz inność no i z fartem mówię że tu jest doskonale wiem że nie muszę już pisać dalej

Tekst; Paweł Kryśkiewicz

OSOWSKAMOS 7 najlepszy jest!

Jak nie wierzysz ziom, to przyjedź zobacz sobie
Dużo atrakcji i jest harmonogram dnia
Tutaj rutyna nigdy nie dobija Nas
Każdy coś ćwiczy i nie każdy to samo

Pobudka zazwyczaj jest o siódmej rano
Nigdy sportu mało, najlepszy jest wf
Bo wtedy zawsze coś dzieje się
Jeden ćwiczy na siłowni i dużo pakuje
Drugi gra w piłkę i ciągle trenuje

Nikt w tym ośrodku się nie marnuje
A ja ziomek dla zajawki tu rapuje
I w Mosie 7 się bardzo dobrze czuje

Najlepsze obiadki gotują ciotki
I wszyscy na przepustki wychodzą w piątki
Jak się średnia zgadza wychodzisz o czternastej
A jak cos przeskrobałeś to o osiemnastej
Tradycyjnie z przepustki wraca się w niedziele

Jak mam coś do szamy, to się z tym mordo dzielę.

Tekst; Jakub Jaworski

HUMOR

SZKOŁA JEST JAK FILM I TELEWIZJA!

Geografia - **Discovery Channel**
WF - **Szkoła przetrwania**
Religia - **Dotyk anioła**
Chemia - **Szklana pułapka**
Fizyka - **$E=mc^2$**
Historia - **Sensacje XX-wieku**
J.Polski - **Magia liter**
Muzyka - **Jaka to melodia?**
Lekcja wychowawcza - **Na każdy temat**
Poprawka - **Stawka większa niż życie**
Nowy w klasie - **Kosmita E.T**
Ostatnia ławka - **Róbta co chceta**
Pan konserwator - **McGyver**
Wyrwanie do odpowiedzi - **Losowanie Lotto**
Wywiadówka - **Z archiwum X**
Wakacje z rodzicami - **Familiada**
Woźny - **Strażnik Teksasu**
Korytarz szkolny - **Ulica Sezamkowa**
Powrót taty z wywiadówki - **Wejście smoka**
Szkoła - **Świat według Kiepskich**

Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszycie 100 razy:
"Nigdy nie będę mówił do nauczyciela "TY".
Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt.
- Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100, ale 200 razy?
- Bo cię lubię Kaziu!
Na egzaminie do szkoły średniej profesor pyta:
- Jak masz na nazwisko?
- Fąfara.
- A czemu masz tak radosny wyraz twarzy?
- Bo prawidłowo odpowiedziałem na pańskie pierwsze pytanie!

Na lekcji geografii nauczyciel pyta Jasia:
- Która rzeka jest najdłuższa: Ren czy Missisipi?
- Oczywiście, Missisipi.
- Doskonale, a czy wiesz, o ile dłuższa?
- Dokładnie o sześć liter.

Idzie Jasiu do domu ze świadectwem i mówi sam do siebie:
- Cztery dwóje, zachowanie negatywne i jeszcze nie zdałem do następnej klasy. Jeszcze tylko lanie i wakacje.

vic.bg